

Region: Huncwoty dr cze z oburzenia, czyli dyktando o swarach w ród drzew le nych

Kłótnie drzew le nych o pierwsze stwo były tematem tegorocznej edycji Le nego Dyktanda – konkursu ortograficznego organizowanego w czwartek, 23 pa dziernika - po raz czwarty - przez Nadle nictwo Dynów wspólnie z Zespołem Szkół Zawodowych w Dynowie.

Jak stwierdzili i nauczyciele i uczniowie, tekst dyktanda nie był wyj tkowo trudny, cho znajdowało si w nim ponad sto „wyzwa ortograficznych".

Uczniowie reprezentuj cy 10 placówek o wiatowych z terenu Dynowszczyzny (43 uczestników) poradzili sobie doskonale. Walka była zaci ta, o laurach decydowa mógł ka dy przecinek.

Najlepszy w tegorocznej edycji konkursu okazał si Damian Pielak z Liceum Ogólnokształc ego w Dynowie, który popełnił tylko 1 bł d ortograficzny i 3 bł dy interpunkcyjne.

W tym roku, z okazji jubileuszu 90-lecia Lasów Pa stwowych, konkurs miał wyj tkowo uroczyst opraw . Patronat nad nim obj ł Bogusław Famielc, dyrektor RDLP w Kro nie. W jego imieniu udział w imprezie wzi ł Edward Marszałek, rzecznik prasowy, uhonorowany niedawno tytułem Mistrza Mowy Polskiej.

Współorganizatorami zdarzenia były najwa niejsze placówki zajmuj ce si kultur w Dynowie: Miejska Biblioteka Publiczna w Dynowie, Miejski O rodek Kultury w Dynowie oraz Towarzystwo Gimnastyczne Sokół.

Tekst dyktanda autorstwa Małgorzaty Kaczorowskiej z Nadle nictwa Dynów:

"Sprzeczały si drzewa le ne, które to z nich jest najwa niejsze. Dr c ze wzburzenia osika rzekła: ja tu dzier palm pierwsze stwa! Ja bohatersko pojawiaj si na powierzchniach, ujarzmiaj c je dla le nych celów!

Słysz c ów krzyk achn ła si brzoza: ty? Licho ci tam wie, gdzie zapuszczasz swe korzenie, to ja szemrz cichym szelestem nad ł kami! Zazdrosna sosna zaciętrzewiła si : moje drzewa, powiedziała z wy szo ci , bezsprzecznie to ja wyró niam si sław . Bez moich korzeni i olbrzymiej korony las byłby zubo ały. Bezdrowa, bagna i piaski to moje królestwo, a i y niejsze przestrzenie nie s mi obce. Droga siostrzo, rzekł ironicznie s nisty wierk: ty przycupn ła u podnó a góry, ciebie rychło po r brudnice, ja za wznoszę bór cały tu ponad chmury! Prócz arłocznego drukarza i huraganowych wiatrów nic mi nie zaszkodzi. Na to prychn ł na swych adwersarzy m ny jawor: wybaczcie, moje drewno dro sze jest od złota. Nie mówi c ju o mych precudnych, ółtych li ciach u y niaj cych podłó e.

dny władzy buk hukn ł na pobratymców: wy? Takie cherlawe mizeroty? A to zuchwało ! Nie łud cie si , ja tu trzymam rz dy - rzekł pr c swe konary. enuj ce, rzekła podstarzała jodła, gdyby jeszcze który był tak wysoki i długowieczny jak ja!

A stary królewski d b zagrzmiął: niech d d ownice i chrz szcze ze r wasze li cie, niech si w próchno zamieni wasze chuderlawe pnie! O wy, huncwoty przebrzydłe! Ja tu króluj po wsze czasy, m ny i pot ny! Przy czym, na dowód swego majestatu, zrzucił z siebie trzysta ósemek dojrzałych oł dzi. I uciszył cały rejwach".

(md)

Zdj.: W. Hamerla - ZSZ Dynów

ródło: RDLP Krosno

Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM

Wydawca

portalu

lesko.net.pl

nie

ponosi

odpowiedzialno ci

za

tre

komentarzy

zamieszczanych

przez

u ytkowników.

Osoby

zamieszczaj ce

wypowiedzi

naruszaj ce

prawo

lub

prawem

chronione

dobra

osób

trzecich

mog

ponie

z

tego

tytułu

odpowiedzialno

karn

lub

cywiln .

REKLAMA:

Miejsce na twoj reklam KONTAKT